

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białymostku
ul. Warszawska 14a
tel. (083) 343-61 11

T. 7/16

NR 3 (8)

Listopad 1994 r.

Cena: 5000zł

NA WARIACKICH PAPIERACH

Szkoła Podstawowa

Nr 1 w Terespolu



Nasze motto:

Ludzie!

Myślcie - to nie boli.



Od redakcji:
predreotepik? - wie!
dreotepik?? - nnnnnnn!
Wigoo??!

W tym numerku:

-ciekawa sonda ~ Rada Szkoty

-ślubowanie

-BIEGI ULICZNE

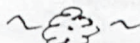
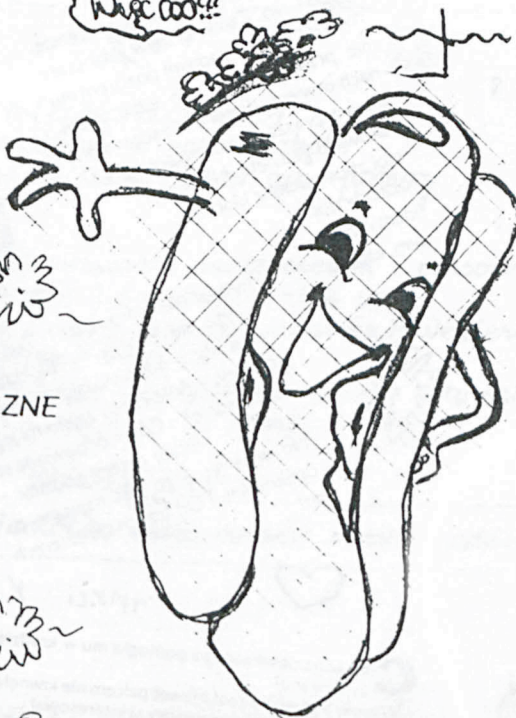
-otrzesiny - dyskrytyka

-DEN

-humor

-uwagi

-ogłoszenia szkolne





Przy barze siedzą dwaj mężczyźni, racząc się często alkoholem. W końcu jeden mówi do drugiego: - Nie pij już więcej, bo mi się kompletnie twoja twarz zamazuje.



Moja żona śpiewa, kiedy ją boli ząb!
- Dlaczego?
- Chce, żebym cierpiał razem z nią...

- Nasza sąsiadka jeździ pięknym samochodem! - Przecież to nie jej! - Skąd wiesz? - Słyszałem, jak mówiła, że to Toyota Karola!



Wiesz, jestem zaproszony na wesele. - mówi jeden królik do drugiego. - Jako paszтет czy gość?

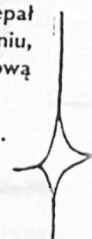


Pani Danusia opowiada i opowiada. Z wielkim trudem dorwała się do głosu pani Zosia: - Aż trudno uwierzyć, Danusiu, że jako niemowlę w ogóle nie umiała mówić...



Naręczony przyprowadza swoją wybrankę do kościoła i pyta proboszcza, ile będzie kosztował ślub. - Ile uznasz za stosowne, mając na uwadze wartość osiągniętego szczęścia - odpowiada ksiądz. Pan młody popatrzył na narzeczoną, która, niestety, nie grzeszyła urodą, westchnął i dał proboszczowi 20 tysięcy złotych. Ksiądz przyjrzał się dziewczynie uważnie, poklepał pana młodego po ramieniu, pokiwał ze współczuciem głową

i ... wydał mu resztę.



Znany polityk otrzymał w prezencie klocki Lego. Zamknął się w gabinecie i nakazał, by pod żadnym pozorem mu nie przeszkadzano. Po kilku godzinach otwiera drzwi i z zadowoloną miną zaprasza swoich współpracowników do gabinetu. Na biurku stoi zbudowany z klocków okazały dom, identyczny z tym, który



- Wiesz, budzi mnie w nocy własne chrapanie. - To spróbuj spać w innym pokoju.



widnieje na opakowaniu. - Taki sam? - pyta się polityk. - Dokładnie, wspaniały - odpowiadają współpracownicy. - A ile czasu zajęło mi jego zbudowanie? - Cóż - odpowiada sekretarz - niecałe cztery godziny. - No właśnie! A co jest napisane na opakowaniu? Od trzech do czterech lat!



Na koncercie symfonicznym dyrygent dostał list: "Nie jestem donosicielem, ale ten facet za bębnem gra tylko wtedy, kiedy pan na niego patrzy!"



ANKU KOSIOT

Czy żona obwinionego pomogła mu w kradzieży dywanu?
- Wysoki Sąd jej nie zna! Nawet palcem nie kiwnęła!

BIEGI ULICZNE

Dnia 11 października bieżącego roku, już po raz kolejny, odbyły się biegi uliczne. Sponsorów na tej imprezie nie brakowało. Nagrody były przyznawane za pierwsze cztery miejsca.

Pogoda nam sprzyjała, było pięknie, słonecznie, a emocje rosły coraz bardziej.

Na zawody zjechali się uczniowie ze szkół z całego województwa. Niestety dziewczyny z ósmych klas z naszej szkoły nie biegały, a szkoda, bo po każdym biegu zawodnicy ciągnęli losy.

Uczniowie biegali w różnych dystansach. Byli podzieleni na 4 grupy. Klasy 1-2, 3-4, 5-6, 7-8.

Ze szkoły nr1 w Terespolu, najlepszymi okazali się: GRZEGORZ MACHNOWSKI z VIIIA i ELŻBIETA JAKUSZKO z VI. Oboje zajęli czwarte miejsca.

W tym roku uczniowie naszej szkoły nie zajęli żadnego pierwszego miejsca, ale miejmy nadzieję, że za rok będzie lepiej.

NATALIA BARNAK



Dzień Edukacji Narodowej

14.X. z okazji Dnia Edukacji Narodowej w naszej szkole odbyła się akademie. Przygotowała ją klasa VIII a przy pomocy

P. Rudczyk, P. Czekiel i P. B. Żuk.

W tym dniu P. Dyr. Jolanta Żuk przyznała nauczycielom i personelowi pomocniczemu Nagrody Dyrektora Szkoły. Wśród nich są:

P. Czekiel, P. Karwowska, P. Lewczuk, P. Maciejewicz, P. Tabulska, P. Wegiera, P. Mikołajczyk, P. Garbatiuk, P. Lisiecka, P. Tarasiuk.

Wszystkim serdecznie gratuluje, życząc dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy.

Monika Chutna

Pies ma dlatego tak wielu przyjaciół, bo rusza ogonem a nie językiem.



Słubowanie klas I

Dn. 7.X.1994r. nasi koledzy i koleżanki z klas I zostali przyjęci do grona uczniowskiego. Złożyli uroczyste przyrzeczenia.

Wraz ze swoimi wychowawczyniami przygotowali część artystyczną.

Mam nadzieję, że spodoba się im w naszej szkole. Życzę celujących wyników w nauce!!!



(E-W)

OTRZEŚSINY

Jak podają źródła historyczne otrzęsiny to średniowieczny zwyczaj poddawania każdego wstępującego na uniwersytet różnym żartobliwym próbom, po których przebyciu zaliczano go w poczet studentów

W październiku w naszej szkole odbyły się otrzęsiny klas IV, zorganizowane przez Samorząd Szkolny.

Wśród konkurencji, które miały pokonać "czwartaki", było przejście po tawce trzymając w ustach tyżkę z węglem, "wizyta u fryzjera", zjedzenie pysznej papki i "przyjęcie" klapsów wymierzonych przez uczniów starszych klas.

Po zakończonym obrzędzie odbyła się dyskoteka dla klas IV-V.

Mimo brzydkiej pogody, było bardzo wesoło. (A.C)

Disco czy pobojowisko ?!

Disco, które odbyło się 29.X. tego roku w murach naszej szkoły, zorganizowała klasa VIII d pod nadzorem swojej wychowawczynie P. Jolanty Zuk.

W liczonym gronie zaczęła się bez żadnych podejrzeń. "owoli rozkręcała się". Aż nagle chłopcy z VIIIa i VIIIb zaczęli się ustawiać w krąg. Mieli uśmiechnięte twarze, a po chwili biegali jak sfiksowani. Jednym słowem "rozwrznięte bydło" wkroczyło do akcji.

Wywracali wszystko co stało im na drodze. Brutalnie przerwali zabawę osobom usiłującym ten wieczór mile spędzić. Chłopcy byli zadowoleni, ale poszkodowani na pewno nie. Dyskoteka skończyła się 1000 siniaków, krwawiący mi wargami, rozbitymi kolanami.

DZIĘKUJĘ WAM DRODZY KOLEDZY ZA "MIAŁ" ZABAWĘ!

11) To jest to-co chciałam robić

Wywiad z Panią Fabułą —
— pedagogiem / szkolnym

A.T.—Na czym polega Pani funkcja w szkole?

M.T.—pomoc dzieciom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej
-zajmowanie się uczniami sprawiającymi trudności wychowawcze
-kierowanie do Poradni Pedagogiczno- Psychologicznej
-czuwanie nad realizacją obowiązku szkolnego przez młodzież

A.T.—Jest Pani pedagogiem szkolnym, przedtem pracowała Pani jako nauczyciel. Czy obecna Pani praca jest wynikiem szczególnego powołania czy też zbiegiem okoliczności?

M.T.—Muszę powiedzieć, że jedno i drugie.

Po szkole podstawowej skończyłam Liceum Pedagogiczne, po "ogólniaku" rozpoczęłam pracę w tej szkole. Na początku uczyłam klasy I-III. Skończyłam Studium Nauczycielskie.

Z pewnych przyczyn mieszkalam 2 lata w Chetmie, gdzie pracowałam w szkole specjalnej. Po ukończeniu pedagogiki specjalnej uczyłam w terespolskiej "jedynce" klasę uzawodowioną. Przez pewien okres mojej pracy w szkole byłam zastępcą dyrektora do spraw wychowawczych, a następnie objęłam stanowisko pedagoga szkolnego. I to jest to, co chciałam robić.

A.T.—Czy ciężko jest Pani pracować z młodzieżą naszej szkoły?

M.T.—Nie. W naszej szkole nie jest najgorzej, mamy dobrą młodzież. Myślę, że uczniowie naszej szkoły mają dużą swobodę.

A.T.—Gdyby Pani miała możliwość zmienić zawód, czy zrobiłaby to Pani i dlaczego?

M.T.—NIE. Dlatego, że jestem "ciut" przed emeryturą i to by mi się nie opłacało. A poza tym nie po to tyle się uczyłam, aby to teraz "zaprzepaścić". Mimo, że ten zawód jest bardzo płatny, to jednak ktoś to musi robić. Lubię czuć i styszeć szkołę. Nie widzę siebie za biurkiem.

A.T.—Co chciałaby Pani zmienić w dzisiejszej młodzieży?

M.T.—Młodość ma swoje przywileje. Nie powinniśmy nic zmieniać, dlatego, że każdy musi to przejść. Jeżeli jednak miałabym taką możliwość, to chciałabym, aby młodzież nauczyła się ogłady.

A.T.—Jak ocenia Pani bazę kulturalną w naszym mieście? Co sądzi Pani o miejscowym lokalu "Kino"?

M.T.—Myślę, że baza jest zła. "Kino" nie jest lokalem dla młodzieży, gdyż spotykają się tam i młodzi, i dorośli. Nie byłam tam, ale wiem ze styszenia, że towarzystwo nie jest odpowiednie dla młodzieży szkolnej. Gdyby był oddzielny lokal dla dorosłych, to wszystko

byłoby w porządku.

A.T.-Jakiej muzyki Pani słucha?

M.T.-Lubię muzykę z lat 60, szczególnie "Czerwone Gitary", a poza tym chętnie słucham melodyjnych piosenek.

A.T.-Pani ulubiony kwiat?

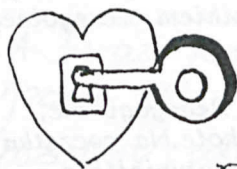
M.T.-Goździki.

A.T.-Znak zodiaku?

M.T.-Strzelec.

A.T.-Pani hobby?

M.T.-Lubię jeździć na wycieczki, zwiedzać, poza tym czytać książki, kiedyś szydełkowałam, ale stało się to nie modne.



ROZMAWIAŁA:

Anna Tomasiak

RADA SZKOŁY



W tym roku do Rady Szkoły weszli:

1. BARTEK PAWLUCZUK

2. SYLWIA CZARNECKA

3. AREK GRĄDZIEL

Życzymy owocnej pracy,
mamy nadzieję, że będzie ona
widoczna.

Jeżeli macie jakiś problem, a nie wiecie jak go rozwiązać, zgłaszajcie się do nas, a my dołączymy z wami do pedagoga i pani dyrektor.



Pytanie do wszystkich:

- Gdzie się podziabia skrzynka pytań i zażaleń?!

CO NASI NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE MYSLA O
SPOTYKANIU SIE MŁODZIEŻY W MIEJSCOWYM "KINIE"?

S
O
N
D
V
P.B.Kublik-Młodzież powinna się mieć gdzie spotykać. Nie mam pojęcia jak młodzież spędza ten czas. Uważam, że młodzież młodsza nie powinna tam uczęszczać, gdyż podawany jest tam alkohol.

P.P.Porębski-Jeżeli nie robią nic złego, to dlaczego mieliby się tam nie spotykać?

P.M.Ferans-Myślę, że młodzież może tam chodzić, ale w granicach pewnych godzin. Jednak bardziej wypada chodzić tam młodzieży liceum niż podstawówki.

P.M.Rudczyk-Jeśli uczniowie przebywają tam w towarzystwie osób pijących, to nie powinni tam chodzić. Lecz po południu przy herbach, razem ze znajomymi mogą się tam spotykać. Jednak po 20.00 nie powinno się tam uczęszczać.

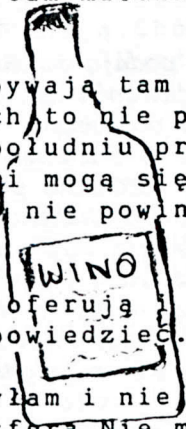
P.Czciekiel-Nie wiem co oni tam oferują i nie mogę się na ten temat wypowiedzieć.

P.M.Maciejewicz-Nigdy tam nie byłam i nie wiem jak panuje tam atmosfera. Nie mogę się na ten temat wypowiedzieć. Ale z tego co słyszałam, to młodzież szkolna nie powinna tam chodzić.

P.W.Czerko-Uznaję młodzież od lat 18 i oni mogą robić co chcą. Jednak poniżej 18-NIE!!!

Anka Kosior-Jest to miejsce, gdzie nie powinna chodzić młodzież, ponieważ..., ale niektórzy wpadli już w nałóg chodzenia do "Kina". Mnie to nie wciągnęło, bo jestem odporna na zło.

Maciek Bednarzak-To największa głupota. Młodzież chodząc tam doświadcza rzeczy, których nie powinna/palenie, alkohol, bójki.



POZAZZA

Jasienne przemijanie

Tu było kiedyś drzewo

Wspaniałe, piżkne, rozświetlone

Z burzą zielonych liści.

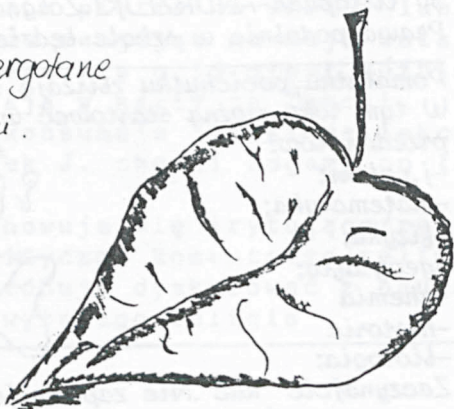
A teraz jest tylko
jeden liść

Pozótkty, podarty

Jak stary list

Który kiedyś

Może się przysui



H. Szyjca

Ile razy jedząc żraży,
trafisz na cebulę,
Tyle razy bez obraży
wspomnij mnie czule.

Na jablonce wiszą jabłka,
W sercu dziadka wisi babka,
W sercu hycli wiszą psy,
A w moim sercu wisisz Ty!

Co wart jest samochód,
gdy nie ma benzyny?
A co wart jest chłopak,
gdy nie ma dziewczyny?

Kiedy stoisz na przystanku,
nie myśl nigdy o kochanku,
bo kochanek cię zawiedzie,
a autobus ci odejdzie.

Miłość i kartofel
to dwa uściski,
Miłość ściska serce,
a kartofel kisziaki.

Na wszystko przyjdzie pora
nie poganiaj Amora!

Miłość to piżkne i
mziaste uczucie,
tak potrzebne jak dziura
w bucie...

Bo gdyby dziury w bucie
nie było, to i miłość...

2. 20. 10. 2017

Sławek Ignaciuk-Niezbýt dobrze, że młodzież tam się spotyka, ale starsi dlaczego nie?

Karolina Litwiniuk-To jest dno. Miejsce nieodpowiednie dla młodzieży, a winą tego jest brak miejsca, gdzie moglibyśmy się kulturalnie spotkać.

Anita Lipka-To zbiór szumowin, pijaków, narkomanów. To jest złe, wszystko co tam jest-jest ZŁE!!!

Bezimienna-Uważam, że chodzenie do kina nie jest dobre dla młodych, dorastających ludzi. Niektórym to na początku się podoba, a potem. Zaś niektórzy tylko tym żyją. Chodzenie do kina jest złe i gorszące. Uważam, że większość chodzi tam dla szpanu.

Przesiadują tam ludzie, którzy nie umieją rozwiązać swoich problemów. Chcąc o tym zapomnieć piją, palą, narkotyzują się.

Ewa Wróblewska- Nie chodzę tam. Uważam, że miejsce gdzie podawany jest alkohol i pali się papierosy, nie jest odpowiednie dla młodych ludzi. Być może moi rówieśnicy odwiedzający ten lokal nie piją i nie palą, ale sam fakt obcowania z ludźmi pod wpływem alkoholu w zadymionej i cuchnącej papierosami sali świadczy o o poziomie kulturalnym i intelektualnym kolegów i koleżanek.

Czyżby do postrzegania świata, cieszenia się, czy zwykłej zabawy potrzebne były im "środki wzmacniające" w postaci alkoholu i papierosów?

Wiem, że w Terespolu są miejsca do spotkania towarzyskiego, zabawy tj. dyskoteki, gdzie można spotkać ciekawych i życzliwych ludzi, którzy nie piją i nie palą. Nie można ciągle narzekać na brak rozrywek, trzeba po prostu zacząć samemu robić coś dla siebie, a zarazem dla najbliższych, by wyrwać się ze stereotypowych poglądów, że śmiać się, cieszyć i tańczyć można tylko pod wpływem alkoholu.

WYWIAD Z ...

Grzesiem Machnowskim

A.T.-Jak poszły Ci tegoroczne biegi uliczne?

G.M.-Poszły mi całkiem dobrze.Na metę wbiegłem 4.

A.T.-Dlaczego lubisz sport?Jaką dyscyplinę?

G.M.-Nie-wiem.Wielu ludzi lubi sport.Jedni preferują koszykówkę inni ptywanie.Mnie najbardziej interesuje lekkoatletyka.

A.T.-Czy możesz nam podać swoje lepsze osiągnięcia?

G.T.-We wrześniu,w Lublinie,na strefie byłem 2.Biegłem na 1000m.

W październiku,w Kodniu,na rejonowych biegach przetajowych byłem też 2.

A.T.-Czy masz już swoją "sympatię"?

G.M.-Nie,jeszcze nie.

A.T.-Twoje hobby?

G.M.-Lubię słuchać muzyki,kolekcjonować znaczki,tecz najbardziej lubię sport.

A.T.-Do jakiej szkoły się wybierasz?

G.M.-Będę próbował dostać się do LO w Terespolu.

A.T.-Czy sport w Twoich planach na przyszłość zajmuje ważne miejsce?

G.M.-Jeśli dalej będę trenował,to tak.

A.T.-Czy dużo czasu poświęcasz treningom?

G.M.-Treningom poświęcam 2 godziny:od 16.00 do 18.00.

A.T.-Ulubiony film?

G.M.-"Trudne dziecko 1i2".

A.T.-Czy dobrze się czujesz w roli bliźniaka?

G.M.-Czuję się źle.Chciałbym mieć młodszego lub starszego brata.

A.T.-Twoi najlepsi kumple?

G.M.-Moim najlepszym kumplem jest Paweł Polaczuk,ale mam także wielu innych kolegów,takich jak:Potrek Jaroszuk,Potrek Fedorowicz,Artek Terpitowski i wielu,wielu innych.

A.T.-Czy tęskniłbyś za swoim bratem,gdyby go nie było?

G.M.-Nie.Nawet bym o nim nie myślał.

A.T.-Jaki jest cel twego życia?

G.M.-Jeszcze się nad tym nie zastanawiałem.

A.T.-Dziękuję za rozmowę.

G.M.-Dziękuję.



Gawędzita:
Anna Tomasiak

Ogłoszenia szkolne

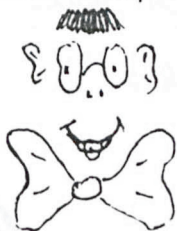
Uwaga!

30 listopada-ANDRZEJKI.Zorganizujcie coś w swojej klasie.
Prawdopodobnie w szkole będzie dyskoteka.Pożyjemy,zobaczymy.(E.W)

Pomalutku,pocichutku zbliżają się olimpiady.

W tym roku można startować w olimpiadach z następujących przedmiotów:

- j.polski;
- matematyka;
- fizyka;
- geografia;
- chemia
- historia
- biologia;



Zaczynajcie "kuć".Nie zapomnijcie o ściągach.

Życzymy potamania długopisów!!!

(E.W)

Czy wiecie,że powstały dwie nowe rzeki syberyjskie"Dzenisej"i"O.B"
(prawidłowo Jenisej i Ob)

Uczniowie naszej szkoły są naprawdę "genialni".

(E.W)

Ogłaszamy konkurs na„najdowciapniejszą karykaturę(obojętnie czyją)
Swoje dzieła(narysowane tylko otówkiem)przynoście do redakcji
gazetki,do 31 grudnia br.

Mitego rysowania!!!

Rozwiązanie konkursu

1.Tą rośliną jest chleb świętojański.

2.Tym państwem jest Papua Nowa Gwinea.

3.Kanał Panamski przejdzie do Panamy 31 grudnia 1999r.,
czyli w ostatnim dniu XX wieku.

Żałuję,że zainteresowanie konkursem tym razem
było tak słabe.

MAREK FERENS



Wyszperaliśmy w dziennikach śmieszne uwagi.
Postanowiliśmy zamieścić kilka naprawdę bombowych"

- 3.III.Wojtek M. wychodzi "na czworaka" z sali podczas muzyki
- 13.I.Klasa (była 8c) grała ze mną w podchody, tzn. uciekała z piętra na parter lub odwrotnie, nie reagując na moje wołania. Lekcja zaczęła się o 15 minut później/fizyk
- 12.IV.Chłopcy grają w karty na lekcji.
- 2.III.Robert Z. konsumuje lizaki na lekcji, uczeń Maciek J. chodzi nogami po ławce /religia/
- 9.IIIArek K. zachowuje się irytująco/religia
- 20.IV.Adam T.-idiotyczne komentarze/religia
- 24.XI.Jarek K.-próbuję dyskutować z nauczycielem z pozycji wyższego/religia

C.d. sondy

Bezimienna 2-Uważam, że jeśli chodzi się tam, by walczyć sobie w zytę" czy na "kieliszek" lub "strzelić sobie w płuco", to jest to złe. Często chodzi się tam, by komuś zaimponować. Nie powinno się w "Kinie" przebywać po godzinie 20.00, gdyż jest tam "niebezpiecznie". Ale gdy idziemy, by spotkać się z odpowiednimi ludźmi, którzy nie próbują tego wszystkiego, myślę że wtedy nie ma w tym nic złego.

Ogólnie jednak "Kino" to nieodpowiednie miejsce dla młodzieży ze szkoły podstawowej. To, że młodzież się tam spotyka, jest winą tego, że w Terespolu nie ma żadnej kawiarni lub takiego miejsca, w którym moglibyśmy się spotykać.

Sondę przeprowadziła:

Ewa Wróblewska

REDAKTOR NACZELNY: EWA WRÓBLEWSKA
Sprawozdawca: Monika Chutna
Natalia Barnak
PLastyk: Katarzyna Machno
Dziennikarz: Anna Tomasiak
Raporter: Anna Choda
Humorysta: Anna Kosior

